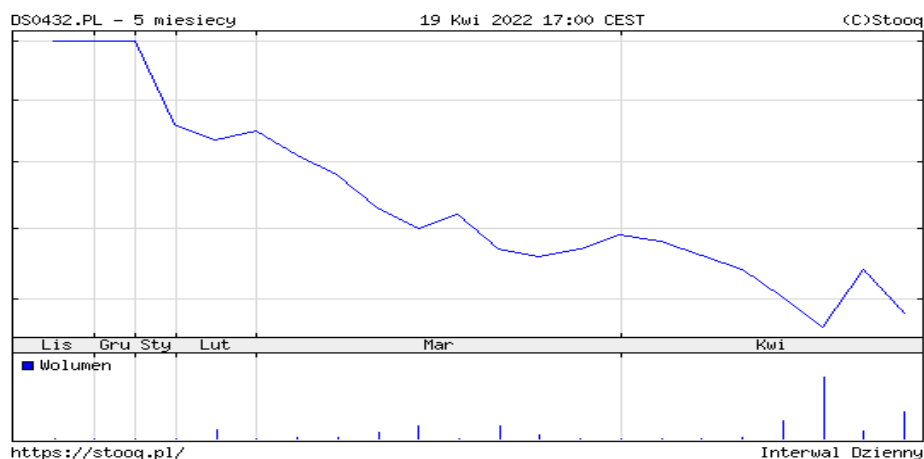


Co z tą inflacją?

Obligacje skarbowe notowane z rentownościami powyżej 6% oznaczają, iż inwestorzy są w stanie osiągnąć rentowność zwrotu z zainwestowanego kapitału na poziomie ponad 6% w skali roku bez ponoszenia jakiegokolwiek ryzyka przy wybranym przez siebie okresie inwestycji.

Wielu zadaje sobie zatem pytanie, skoro jest tak dobrze, dlaczego więc ceny obligacji spadają a fundusze publikują tak słabe stopy zwrotu? Odpowiedź na to pytanie jest wbrew pozorom bardzo prosta. Dzieje się tak, ponieważ inwestorzy jeszcze miesiąc temu oczekiwali 4% rentowności co powodowało, iż cena 10 letnich obligacji wynosiła wówczas około 80% wartości nominalnej obligacji. Dzisiaj aby zapewnić inwestorom rentowność na poziomie 6% cena spadła do poziomu około 70%. Stanowi to spadek o ponad 10% i jest dużym ciosem dla posiadających obligacje



Ponieważ obligacje są denominowane w PLN oraz emitowane przez Skarb Państwa, nominalnie nie można będzie na nich stracić, trzymając je do momentu wykupu. Dla wielu jednak horyzont często 10 letni jest zbyt długim okresem.

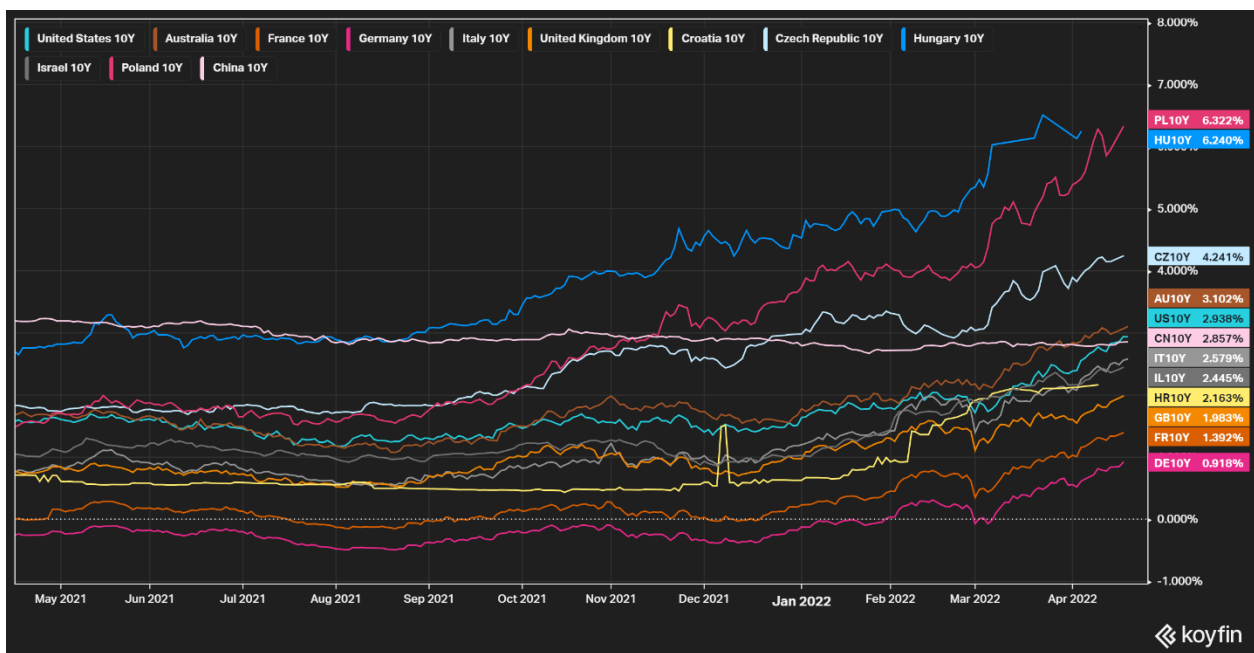
Zastanówmy się zatem co oznacza taka rentowność. Najistotniejsze to fakt, iż przy utrzymaniu takiej rentowności wartość obligacji każdego miesiąca zyskuje ponad 0,5%. Oczywiście możliwy jest kolejny skok rentowności do poziomu 8% i nominalna strata wartości portfela aczkolwiek przy takiej rentowności sam upływ czasu powoduje, iż w ciągu półtora roku strata ta zostanie odrobiona wzrostem wartości obligacji. Zakładając zatem, iż jeżeli kupimy dzisiaj obligacje 10 letnie a rentowność wzrośnie do 8% w ciągu najbliższego miesiąca, potrzebować będziemy tylko 1,5 roku czasu aby cena wróciła do poziomu zakupu a inwestorzy posiadać będą obligacje zyskujące około 0,66% miesięcznie



Czy możliwy jest zatem realny (po uwzględnieniu inflacji) spadek wartości inwestycji? Realnie stracimy tylko wówczas gdy inflacja przez kolejne 10 lat przekraczać będzie średniorocznie 6%. Czy jest to realne?

Jak widzimy na załączonym wykresie sytuacja taka od ponad 30 lat roku nie miała miejsca. Trudno zakładać, iż w dzisiejszych czasach powtórzy się, tym bardziej iż stopy procentowe są obecnie w Polsce na wysokim poziomie, inflacja powinna swój szczyt mieć na przełomie czerwca i lipca a od nowego roku ceny wielu surowców mogą zadziałać deflacyjnie.

Co więcej obecne rentowności obligacji są obecnie tak wysokie, iż ciężko odnaleźć obligacje wyżej oprocentowane wśród krajów, które emitują dług we własnej walucie a ryzyko bankructwa jest relatywnie niskie.



Podsumowując można stwierdzić, iż przy rentowności 4% inwestycja w obligacje skarbowe wydawała się dobrą inwestycją, przy 6% to okazja, która może się szybko nie powtórzyć.